

Sygn. akt VI GC 524/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

przeciwko (...) spółce jawnej z siedzibą w G.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w G. kwotę 1 217 złotych (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 524/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 stycznia 2016 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w G. kwoty 2 335,19 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 28 listopada 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że na zlecenie pozwanego wykonał usługi transportowe polegające na przewozie ładunku z G. do W. (Niemcy) za wynagrodzeniem w kwocie 950 euro netto oraz z G. do L. (Niemcy) za wynagrodzeniem w kwocie 760 euro netto. Obie usługi zostały wykonane prawidłowo, zaś w listach CMR brak jest jakichkolwiek adnotacji i uwag. Mimo powyższego, pozwany z należnego powodowi wynagrodzenia wynikającego z faktury VAT numer (...) za usługę przewozu na trasie G. – L. potrącił karę umową w kwocie 550 euro wynikającą z noty obciążeniowej numer (...) za dokonanie przeładunku w trakcie przewozu na trasie G. – W.. Powód zakwestionował zapis punktu 8 warunków zlecenia dotyczący kary umownej przewidzianej do wysokości frachtu wskazując, iż jest on sformułowany błędnie i nie odpowiada wymogom z art. 483 k.c. co do „zapłaty określonej sumy”. Powód z ostrożności procesowej wniósł również o ewentualne zmiarkowanie kary umownej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 stycznia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 218/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w G. złożył sprzeciw zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa powołując się na zarzut umorzenia należności skutek potrącenia dokonanego przed procesem oraz z ostrożności procesowej zgłaszając zarzut potrącenia kary umownej z kwotą dochodzoną niniejszym postępowaniem.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zlecenie transportu ładunku na trasie G. – W. nie zostało wykonane przez powoda prawidłowo, tj. za pomocą samochodu plandeka 13,6 dl 24 t, jak wymagało tego zlecenie pozwanego. Wprawdzie samochód o tych parametrach został podstawiony na załadunek w dniu 06 listopada 2015 roku, jednakże do miejscowości W. ładunek został przywieziony innym mniejszym samochodem. W związku z tym zaś, że powód nie wyjaśnił okoliczności i przyczyn przeładowania towaru na inny środek transportu, za naruszenie zakazu przeładunku towaru pozwany nałożył na powoda karę umowną w wysokości 550 euro, którą potrącił z wynagrodzenia należnego powodowi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka jawna z siedzibą w G. w dniu 30 października 2015 roku na podstawie zlecenia transportowego numer (...) -1 zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wykonanie usługi przewozu towaru z miejscowości G. do miejscowości L. (Niemcy). Wysokość wynagrodzenia za wykonanie powyżej usługi określono na kwotę 760 euro netto.

Warunki wykonania zlecenia określono na standardowym formularzu. Zgodnie z punktem 8 zlecenia przeładunek albo doładunek nie przewidziany w zleceniu był zabroniony pod rygorem zapłaty kary umownej do wysokości frachtu.

Usługa przewozu została wykonana prawidłowo, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. dostarczył towar pod wskazany adres w umówionym terminie, co zostało potwierdzone w dokumencie CMR przez odbiorcę towaru.

zlecenie transportowe – k. 16, 38 akt

(...) spółka jawna z siedzibą w G. w dniu 04 listopada 2015 roku na podstawie zlecenia transportowego numer (...) -1 zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wykonanie usługi przewozu towaru z miejscowości G. do miejscowości W. (Niemcy). Wysokość wynagrodzenia za wykonanie powyżej usługi określono na kwotę 950 euro netto.

Warunki wykonania zlecenia określono na standardowym formularzu, z zaznaczeniem jednakże, że transport ma być wykonywany samochodem typu plandeka 13,6 dl 24 t.

Zgodnie z punktem 8 zlecenia przeładunek albo doładunek nie przewidziany w zleceniu był zabroniony pod rygorem zapłaty kary umownej do wysokości frachtu.

zlecenie transportowe – k. 15, 39 akt

W dniu 06 listopada 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. celem załadunku towaru zgodnie ze zleceniem transportowym z dnia 04 listopada 2015 roku podstawił samochód określony w tym zleceniu, tj. typu plandeka 13,6 dl 24 t.

niesporne, a nadto: zeznania świadka M. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 29 marca 2017 roku – k. 140-142 akt (zapis cyfrowy 00:02:13-00:20:10), zeznania świadka R. M. – protokół skrócony rozprawy z dnia 14 grudnia 2016 roku – k. 117-119 akt (zapis cyfrowy 00:03:30-00:31:45)

Ładunek stanowiły szafy sterownicze i inne elementy elektroniczne należące do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w C..

Załadunku towaru dokonywali pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w C.. Obecna w czasie tych czynności M. W. – koordynator działu zakupów tej spółki, rozmawiała z kierowcą i przekazała mu, żeby nie doładowywać żadnego towaru ani nie przeładowywać go w czasie transportu, albowiem kiedyś miało miejsce zdarzenie, że przy rozładunku towaru przez osoby nieuprawnione, szafa sterownicza, która jest bardzo ciężka, przewróciła się i zabiła człowieka.

zeznania świadka M. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 29 marca 2017 roku – k. 140-142 akt (zapis cyfrowy 00:02:13-00:20:10)

W czasie transportu ładunek w postaci szaf sterowniczych i innych elementów elektronicznych został przeładowany na inny samochód – mniejszy, o dopuszczalnej masie 12 ton, lecz o zbliżonych parametrach.

Zmiana środka transportu nie została uzgodniona ze zleceniodawcą (...) spółką jawną z siedzibą w G..

niesporne, a nadto: zeznania świadka R. M. – protokół skrócony rozprawy z dnia 14 grudnia 2016 – k. 117-119 akt (zapis cyfrowy 00:03:30-00:31:45)

Ładunek w postaci szaf sterowniczych i innych elementów elektronicznych został dostarczony do miejscowości W. w umówionym terminie w stanie nieuszkodzonym.

niesporne, a nadto: dokument CMR – k. 20 akt

Pracownicy (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w C., którzy dokonywali załadunku towaru w G., dokonywali również jego rozładowania w miejscowości W.. Zauważyli wtedy, że ładunek został przywieziony innym samochodem, aniżeli samochód, na który towar został w Polsce załadowany.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w C. obciążył (...) spółkę jawną z siedzibą w G. karą umową w wysokości 550 euro za przeładowanie towaru na mniejszy samochód aniżeli wskazany w zleceniu (13,6 m). Wysokość tej kary ustalona została jako różnica pomiędzy frachtem za przewóz ładunku samochodem typu plandeka 13,6 dl 24 t a frachtem za przewóz ładunku mniejszym samochodem.

zeznania świadka M. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 29 marca 2017 roku – k. 140-142 akt (zapis cyfrowy 00:02:13-00:20:10), zlecenie spedycyjne – k. 44 akt, nota obciążeniowa – k. 43 akt, zeznania świadka I. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 14 grudnia 2016 roku – k. 117-119 akt (zapis cyfrowy 00:32:03-01:24:00), zeznania świadka A. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 14 grudnia 2016 roku – k. 117-119 akt (zapis cyfrowy 01:24:09-00:32:50)

W dniu 06 listopada 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wystawił (...) spółce jawnej z siedzibą w G. fakturę VAT numer (...) obejmującą należność za usługę transportową na trasie G. – L. (760 euro, zlecenie numer (...)) w kwocie 3 987,11 złotych brutto.

faktura VAT – k. 18 akt

W dniu 16 listopada 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wystawił (...) spółce jawnej z siedzibą w G. fakturę VAT numer (...) obejmującą należność za usługę transportową na trasie G. – W. (950 euro, zlecenie numer (...)) w kwocie 4 961,22 złotych brutto.

faktura VAT – k. 17 akt

W dniu 18 listopada 2015 roku (...) spółka jawna z siedzibą w G. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. notę obciążeniową numer (...) na kwotę 2 335,19 złotych tytułem kary umownej za rażące niedotrzymanie warunków zlecenia – przeładowanie towaru na mniejszy samochód (stanowiącą równowartość 550 euro).

(...) spółka jawna z siedzibą w G. oświadczył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. o kompensacie wzajemnych zobowiązań (...) spółki jawnej z siedzibą w G. wobec (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. z tytułu wynagrodzenia wynikającego z faktury VAT numer (...) w kwocie 3 987,11 złotych z powyższą karą umową.

Pozostała kwota 1 651,92 złotych została uiszczona przez (...) spółkę jawną z siedzibą w G. przelewem w dniu 09 grudnia 2015 roku.

faktura VAT – k. 19 akt, oświadczenie o kompensacie wzajemnych zobowiązań – k. 22 akt, potwierdzenie przelewu – k. 48 akt, pismo – k. 41-42 akt

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: R. M., I. S., A. W. i M. W..

Odnosząc się do zeznań świadka R. M., Sąd uznał je za wiarygodne, w zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodach, w szczególności odnośnie faktu przeładowania towaru w trakcie realizacji przewozu na inny samochód. Jednakże za niewiarygodne, bo nie znajdujące potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, Sąd uznał twierdzenia tego świadka, że przyczyną podjęcia takich właśnie czynności była awaria samochodu na który pierwotnie załadowano towar, a która wydarzyć miała się w sobotę przed wyjazdem (stąd niemożność jej zdiagnozowania, czy naprawienia), już po załadowaniu towaru – okoliczność ta pojawiła się bowiem dopiero w zeznaniach tego świadka i we wcześniejszej korespondencji, także związanej z rozpoznawaniem reklamacji pozwanego, w żaden sposób przez powoda nie była podnoszona, co w stoi w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Za niewiarygodne Sąd uznał także zeznania tego świadka dotyczące niemożności skontaktowania się z przedstawicielem zleceniodawcy, co miało być przyczyną niezgodnienia z nim dokonania tego przeładunku. Przeczą temu uznane za wiarygodne zeznania świadka I. S. – spedytora, która wyraźnie wskazała, że można z nią zawsze, także w weekendy, nawiązać kontakt telefonicznie bądź za pośrednictwem komunikatora trans, a jednocześnie powód w żaden sposób nie wykazał, że jakiegokolwiek próby nawiązania kontaktu przed przeładowaniem ładunku w ogóle podejmował.

Oceniając zeznania świadka I. S., Sąd uznał je za wiarygodne w całości, albowiem były spójne i logiczne, a nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach, w szczególności w zakresie, w jakim świadek wskazywała, że wymogiem zlecenia udzielonego pozwanemu przez jego zleceniodawcę – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w C., było przewiezienie ładunku samochodem o określonej wielkości z zakazem doładowywania innego ładunku, czy jego przeładowywania na inny samochód, stąd też takie warunki określone zostały przez nią w zleceniu udzielonym przez pozwanego powodowi. Nadto, Sąd uznał jej zeznania za wiarygodne również w zakresie, w jakim wskazywała ona na brak poinformowania jej przez powoda o konieczności przeładowania ładunku na inny samochód, który okazał się być samochodem mniejszym, a zatem generującym dla powoda niższe koszty transportu.

Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie także w zeznaniach świadka M. W. uznanych przez Sąd za wiarygodne. Świadek ta wyraźnie wskazała, że była obecna w czasie załadowywania towaru w G. na samochód powoda, rozmawiała z kierowcą i także przekazała mu, żeby nie doładowywać żadnego towaru ani nie przeładowywać go w czasie transportu, albowiem kiedyś miało miejsce zdarzenie, że przy rozładunku towaru przez osoby nieuprawnione, szafa sterownicza, która jest bardzo ciężka, przewróciła się i zabiła człowieka. Nadto za wiarygodne Sąd uznał jej zeznania w zakresie,

w jakim wskazywała na sposób ustalenia wysokości kary umownej, którą – w wysokości 550 euro – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w C. obciążyła pozwanego – stanowiła ona bowiem różnicę pomiędzy frachtem za przewóz ładunku samochodem typu plandeka 13,6 dl 24 t a frachtem za przewóz ładunku mniejszym samochodem, ustalonym na podstawie wcześniejszych faktur VAT.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. moc dowodową zeznań tego świadka Sąd ocenił na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i nie znalazł podstaw do ich zdyskredytowania, w szczególności z uwagi na okoliczność udzielenia temu świadkowi pomocy przez pełnomocnika pozwanego w zredagowaniu zażalenia na postanowienie sądu o ukaraniu świadka grzywną za nieusprawiedliwione niestawiennictwo.

Za spójne, logiczne i wiarygodne Sąd ocenił także zeznania świadka A. W. i oparł na nich swoje ustalenia w zakresie, w jakim świadek ten wskazywała, że kara umowna jest naliczana przez pozwanego w wysokości kary umownej, jaka została na niego nałożona przez jego zleceniodawcę.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 marca 2017 roku Sąd pominął wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania stron, nie stawily się bez usprawiedliwienia mimo prawidłowego wezwania.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 775 k.c. przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Aktem szczególnym w stosunku do kodeksu cywilnego mającym zastosowanie w niniejszej sprawie są przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 915 ze zmianami).

Stosownie do art. 1 powyższej ustawy, reguluje ona przewóz osób i rzeczy wykonywany odpłatnie na podstawie umowy przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem przewozu morskiego i konnego (ust. 1), przy czym przepisy ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej (ust. 3). Zważyć przy tym należy, iż Rzeczpospolita Polska pozostaje sygnatariuszem konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, Nr 49, poz. 238 ze zmianami). Stosownie zaś do artykułu 1 tej konwencji stosuje się ją do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Niewątpliwie sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem w przypadku obu umów łączących strony, przyjęcie towaru do przewozu nastąpiło w G., zaś jego dostawa realizowana była na terenie Niemiec. Wskazać także należy, że skoro tzw. konwencja genewska nie reguluje w sposób kompleksowy zagadnień związanych z umową przewozu, to w zakresie nieuregulowanym należy odwołać się także do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób bądź rzeczy.

Poza sporem pozostawało, że strony łączyły umowy przewozu z dnia 30 października 2015 roku i z dnia 04 listopada 2015 roku oraz że w wyniku realizacji tych umów przez powoda ładunki zostały przewiezione w stanie nieuszkodzonym, w umówionym przez strony terminie. Niesporna była również ustalona w umowach wysokość wynagrodzenia przysługującego stronie powodowej za wykonanie tych usług oraz okoliczność przeładowania przez powoda towaru na inny samochód niż określony w zleceniu – mniejszy, o dopuszczalnej masie 12 ton, lecz o zbliżonych parametrach, bez wiedzy i zgody pozwanego w czasie realizacji zlecenia transportowego numer (...) -1 z dnia 04 listopada 2015 roku na trasie G. – W..

Nadto, poza sporem pozostawało także, że w dniu 18 listopada 2015 roku pozwany wystawił powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. notę obciążeniową numer (...) na kwotę 2 335,19 złotych tytułem kary umownej za rażące niedotrzymanie warunków zlecenia – przeładowanie towaru na mniejszy samochód (stanowiącą równowartość 550 euro) i złożył oświadczenie o kompensacie w związku z tym wzajemnych zobowiązań z tytułu wynagrodzenia wynikającego z faktury VAT numer (...) w kwocie 3 987,11 złotych z powyższą karą umową, uiszczając należność w pozostałym zakresie.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika natomiast z treści przepisu art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Wskazać przy tym należy, że aby można było uznać, iż potrącenie było skuteczne, pozwany zobowiązany jest wykazać, że oświadczenie o potrąceniu dotyczyło wierzytelności, które jemu rzeczywiście przysługiwały. Jak bowiem powszechnie się przyjmuje w orzecznictwie oświadczenie o potrąceniu nie może bowiem stanowić samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów.

W niniejszej sprawie pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w G. potrącił z częścią przysługującego powodowi wynagrodzenia, w wysokości dochodzonej niniejszym postępowaniem, karę umowną naliczoną powodowi za niedotrzymanie warunków zlecenia na trasie G. – W., tj. przeładowanie towaru na mniejszy samochód.

Zgodnie bowiem z punktem 8 zlecenia przeładunek albo doładunek nie przewidziany w zleceniu był zabroniony pod rygorem zapłaty kary umownej do wysokości frachtu, zaś w przypadku zlecenia z dnia 04 listopada 2015 roku ustalono również, że transport ma być wykonywany samochodem typu plandeka 13,6 dl 24 t.

Zgodnie z treścią art. 483 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Stosownie zaś do treści art. 484 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (§ 2).

Jak już wskazano powyżej, przedmiotowa sprawa podlegała rozstrzygnięciu w oparciu o treść konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, Nr 49, poz. 238 ze zmianami). Zgodnie bowiem z zasadą hierarchii źródeł prawa, prawo międzynarodowe (konwencje, umowy dwustronne lub wielostronne) mają pierwszeństwo przed prawem krajowym, tj. Konstytucją i ustawami. Bezsporne było między stronami, iż przewóz miał charakter międzynarodowy po myśli art. 1 ust. 1 konwencji, albowiem niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsca przyjęcia przesyłki i dostawy znajdują się w dwóch różnych krajach, do tego przewozu stosuje się powyższą konwencję, przy czym zarówno Rzeczpospolita Polska, jak i Republika Federalna Niemiec są umawiającymi się stronami tej konwencji.

Zasadnicze znaczenie w przedmiotowej sprawie miały zapisy art. 41 konwencji, które stanowią, że z zastrzeżeniem postanowień artykułu 40 jest nieważna i pozbawiona mocy każda klauzula (umowna), która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia niniejszej konwencji. Nieważność takich klauzul nie pociąga za sobą nieważności pozostałych postanowień umowy. W szczególności byłaby nieważna każda klauzula ustępująca na rzecz przewoźnika korzyści z ubezpieczenia towaru oraz każda inna analogiczna klauzula, jak również każda klauzula przenosząca ciężar dowodu.

Nie jest więc dopuszczalne zastrzeżenie w umowie kary umownej tylko z tych tytułów, które są unormowane w konwencji CMR jako wymagające od osoby uprawnionej dowodu szkody (np. z tytułu opóźnienia czy zaginięcia ładunku).

W realiach niniejszej sprawy stwierdzić należy zatem, że zastrzeżenie kary umownej za przeładunek albo doładunek nie przewidziany w zleceniu transportowym, nie jest uregulowane przepisami konwencji CMR, a zatem zawarcie umowy, na podstawie której nie wolno byłoby przewoźnikowi dokonać przeładunku albo doładunku i zastrzeżenie w zleceniu transportowym kary umownej za niedotrzymanie tego zobowiązania, nie sprzeciwia się obowiązującym przepisom prawa.

Z treści art. 774 k.c. wynika, że przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób bądź rzeczy. Uznanie wykonania jego zobowiązania za zgodne z treścią umowy nie sprowadza się jednakże wyłącznie do faktu przewiezienia towaru w stanie nieuszkodzonym w określonym czasie. W niniejszej sprawie bowiem treścią zobowiązania powoda objęte było przewiezienie towaru samochodem o określonych parametrach oraz zakaz przeładowania towaru w czasie realizacji zlecenia wynikający z negatywnych doświadczeń kontrahenta pozwanego, o których powód był informowany przez świadka M. W. obecną podczas załadunku. Tymczasem, bezsporna była okoliczność przeładowania przez powoda towaru na inny samochód niż określony w zleceniu – mniejszy, o dopuszczalnej masie 12 ton, lecz o zbliżonych parametrach, bez wiedzy i zgody pozwanego, co należy uznać za naruszenie przez powoda obowiązków wynikających z łączącej strony umowy.

Wbrew twierdzeniom strony powodowej, w ocenie Sądu, w okolicznościach przedmiotowej sprawy spełniony został także wymóg dostatecznego określenia wysokości kary umownej.

Z treści art. 483 § 1 k.c. wynika, że kara umowna musi mieć postać określonej sumy. Nie oznacza to jednak, że zastrzegając ją należy ustalić jednocześnie jej wysokość. Przyjmuje się, że określenie kary umownej może nastąpić przez wskazanie kryteriów pozwalających na ustalenie sumy, jaką dłużnik zobowiązany będzie zapłacić wierzycielowi. W praktyce stosowane są różne rozwiązania np. określony jest procent wartości całego lub części świadczenia, czy też określona stawka. Tak też było zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie – strony nie ustaliły wprawdzie konkretnej kwoty, ale wskazały, że odpowiedzialność powoda z tytułu kar umownych wynosić będzie do wysokości frachtu. W momencie zawierania umowy powodowi znana była zatem maksymalna wysokość ewentualnej kary umownej. Posłużenie się maksymalną wielkością zobowiązania oceny powyższego postanowienia nie zmieniło. Do wierzyciela bowiem należało uprawnienie żądania zapłaty kary umownej w maksymalnej wysokości, ewentualnej rezygnacji z niej pomimo stwierdzonego uchybienia w realizacji kontraktu, czy też domaganie się tylko części kary umownej. Istotne jest to, że dłużnik (powód) w chwili zawierania umowy na podstawie jej postanowień znał zakres swojej odpowiedzialności, gdyż znana była wartość zobowiązania pozwanego – wysokość frachtu należnego powodowi.

Sąd podziela również dominujący w judykaturze pogląd, iż wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna, nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody oraz że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Nie jest bowiem zasadne dopatrywanie się w art. 483 § 1 k.c. normy uzależniającej roszczenie o zapłatę kary umownej od faktu powstania lub zwiększenia się szkody. Zerwaniu ulega także związek przyczynowy pomiędzy sankcją w postaci kary umownej a poniesieniem szkody przez wierzyciela. Wystąpienie szkody po stronie wierzyciela nie jest więc w ogóle przesłanką powstania roszczenia o zapłatę kary umownej (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 lutego 2013 roku, I ACa 1391/12, LEX numer 1313455).

W niniejszej sprawie naliczona powodowi kara umowna wynosiła 2 335,19 złotych stanowiąc równowartość 550 euro, tj. równowartość kary umownej nałożonej na pozwanego przez jej kontrahenta (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w C. i ustalona jako różnica pomiędzy frachtem za przewóz ładunku samochodem typu plandeka 13,6 dl 24 t (zgodnie ze zleceniem) a frachtem za przewóz ładunku mniejszym samochodem.

Z ostrożności procesowej powód wniósł o zmiarkowanie powyższej kary umownej, wskazując, że przewóz ładunku został wykonany, zaś pozwany nie poniósł szkody.

Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (§ 2 art. 484 k.c.).

W judykaturze wskazuje się, iż z przesłanką „rażąco wygórowanej kary” możemy mieć do czynienia zawsze wtedy, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna, przy czym zastrzeżona przez strony nadmierna wysokość kary musi być jednoznaczna i ewidentna, istotna i dostrzegalna przez każdego obserwatora – by z perspektywy wykładni językowej móc przyjąć, że jest ona „rażąca” (Agnieszka Rzetecka – Gil, Komentarz do art. 484 kodeksu cywilnego, System Informacji Prawnej LEX 2011).

Jednym z podstawowych kryteriów, w oparciu o które dokonuje się oceny wysokości kary umownej, celem stwierdzenia, czy nie jest ona rażąco wygórowana, jest stosunek pomiędzy wartością kary umownej a wartością całego zobowiązania głównego. Wówczas gdy kara umowna równa się bądź jest zbliżona do wysokości wykonanego zobowiązania, w związku z którym ją zastrzeżono, można ją uważać za rażąco wygórowaną w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. akt V CSK 34/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1980 roku, sygn. akt I CR 229/80, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. akt V ACa 483/08, LEX numer 491137).

W przedmiotowej sprawie wprawdzie kara umowna zastrzeżona została do wysokości wynagrodzenia powoda za wykonanie powierzonego mu zlecenia (a więc do wysokości 950 euro netto), jednakże pozwany naliczył karę umowną stanowiącą jedynie jej część, tj. równowartość 550 euro. Domaganie się w ocenie Sądu kary umownej w tej wysokości nie mogło być uznane za rażąco wygórowane, nawet mając na uwadze, że towar został dostarczony przez powoda ostatecznie w stanie nieuszkodzonym. Jednocześnie jednakże zważyć należy, że wprawdzie obciążenie pozwanego karą umowną przez jego kontrahenta (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w C. nie mogło przesądzać o zasadności obciążenia karą umowną powoda, niemniej jednakże okoliczność tę należało wziąć pod uwagę przy ocenie zasadności jej wysokości, podobnie jak zachowanie powoda, który wbrew zobowiązaniu, dokonał przeładunku towaru i jego przewozu innym mniejszym samochodem, co generuje po jego stronie mniejsze koszty transportu (a zatem większy dochód), które to zachowanie nie może być uznane za działanie zgodne z zasadami uczciwości kupieckiej i zasługiwać na ochronę. Sąd miał przy tym również na względzie, iż przyczyny zamiany środka transportu nie zostały w żaden sposób wykazane przez powoda, albowiem zeznania świadka R. M. w tym zakresie (bliżej nieokreślona awaria) zostały uznane za niewiarygodne.

Za niezasadny Sąd uznał także zarzut powoda dotyczący podpisania oświadczenia z dnia 18 listopada 2015 roku o kompensacji wzajemnych zobowiązań przez osobę nieuprawnioną do reprezentowania pozwanego, jak bowiem wynika z treści oświadczeń pozwanego, osoba, która podpisała to oświadczenie – A. W. jako pracownik pozwanego była uprawniona do składania takich oświadczeń, a także zarzut dotyczący nieprawidłowego potrącenia kary umownej z należnością z tytułu wynagrodzenia za inny przewóz – okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, dla skuteczności potrącenia konieczne jest jedynie spełnienie przesłanek z art. 498 k.c., wierzytelności nie muszą być ze sobą w jakikolwiek sposób związane.

Mając na względzie powyższe rozważania i uznając ze wskazanych powyżej przyczyn skuteczność potrącenia dokonanego przez pozwanego z tytułu kary umownej z pozostałą częścią należnego powodowi wynagrodzenia dochodzonego niniejszym postępowaniem, Sąd na podstawie art. 1 w zw. z art. 40 w zw. z art. 41 konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, Nr 49, poz. 238 ze zmianami) w zw. z art. 774 k.c. w zw. z art. 483 k.c. w zw. z art. 484 k.c. w zw. z art. 498 k.c. powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1804 ze zmianami) zasądzając od powoda jako strony przegrywającej niniejszy proces na rzecz pozwanego kwotę 1 217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składa się kwota uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwota kosztów zastępstwa procesowego.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 27 kwietnia 2017 roku